

Sygn. akt III AUz 58/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Aleksandra Urban

Sędziowie: SA Iwona Krzczowska-Lasoń (spr.)

SA Jerzy Andrzejewski

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2016 r. w Gdańsku, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania P. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o przeniesienie odpowiedzialności

na skutek zażalenia P. B. na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 07 stycznia 2016 r. sygn. akt VIII U 1421/15

postanawia:

1. uchylić pkt 1 i 2 zaskarżonego postanowienia,
2. odrzucić zażalenie w zakresie dotyczącym pkt 3 zaskarżonego postanowienia.

SSA Aleksandra Urban SSA Iwona Krzczowska-Lasoń SSA Jerzy Andrzejewski

Sygn. akt III AUz 58/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 maja 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że P. B. jako Prezes Zarządu C. (...) sp. z o. o. solidarnie z ww. spółką jest zobowiązany do zapłaty kwoty 29.368,78 zł tytułem nieopłaconych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz odsetek za zwłokę.

Odwołanie od powyższej decyzji oraz wnioski o przywrócenie terminu do złożenia odwołania złożył P. B. za pośrednictwem urzędu pocztowego w dniu 03 września 2015 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie z uwagi na przekroczenie przez wnioskodawcę terminu do złożenia odwołania. W przypadku przywrócenia przez Sąd terminu do złożenia odwołania, organ ten wniósł o oddalenie odwołania.

Postanowieniem z dnia 07 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odmówił przywrócenia uchybionego terminu do złożenia odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektoratu w G. (pkt 1), odrzucił odwołanie (pkt 2) i odstąpił od obciążania wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego (pkt 3).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy powołał treść przepisów art. 477⁹ § 1 i 3 k.p.c. oraz wskazał, że w przypadku, gdy do sądu wpływa odwołanie od decyzji organu rentowego złożone z przekroczeniem terminu określonego w art. 477⁹ § 1 k.p.c., sąd ten winien zbadać, czy przytoczone przez odwołującego się okoliczności pozwalają na uznanie, iż przekroczenie tego terminu było od niego niezależne i czy nie jest nadmierne. Odwołanie bowiem można odrzucić tylko wówczas, gdy zostało wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego (art. 477⁹ § 3 k.p.c.). Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie decyzja została wydana w dniu 26 maja 2015 r., zaś odpis decyzji został doręczony pełnomocnikowi wnioskodawcy w trybie art. 139 k.p.c. w dniu 15 czerwca 2015 r. Natomiast pełnomocnik wnioskodawca złożył odwołanie dopiero w dniu 03 września 2015 r., a więc po upływie trzech miesięcy od otrzymania decyzji i ponad półtora miesiąca od upływu terminu 30 dni do wniesienia środka odwoławczego.

W związku z powyższym Sąd ten uznał, że nastąpiło uchybienie terminu z art. 477⁹ § 1 k.p.c. oraz, że przekroczenie tego terminu jest nadmierne.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane w przedmiotowym wniosku o przywrócenie terminu okoliczności i fakty nie uzasadniają oraz nie usprawiedliwiają przekroczenia terminu do wniesienia odwołania. Sąd ten stwierdził, że nie zaistniały żadne okoliczności, które wskazywałyby na przyczyny niezależne od odwołującego, działającego przez profesjonalnego pełnomocnika. Po pierwsze pełnomocnik nie wykazał, że nie otrzymał awizo od przedmiotowej decyzji, a to na nim ciąży obowiązek udowodnienia tego faktu, z którego wywodzi skutki prawne korzystne dla siebie (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Sam zaś zarzut nieskutecznego doręczenia na skutek błędnego zaadresowania korespondencji (wbrew prawu pocztowemu) Sąd pierwszej instancji uznał za nietrafny. Sąd ten wskazał, że rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych wydane na podstawie art. 47 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe wskazuje, że adresat ma być tak oznaczony, aby możliwa była jego prawidłowa identyfikacja. Zdaniem Sądu Okręgowego oznaczenie korespondencji cyt. „P. B. rep. przez radcę prawnego Z. K. Radcy prawnego ul. (...) (...)-(...) S.” umożliwiło prawidłowe doręczenie decyzji pełnomocnikowi wnioskodawcy na adres wskazany do akt ZUS, tym bardziej, że wcześniej korespondencja adresowana w ten sam sposób docierała bez problemu do pełnomocnika wnioskodawcy i była przez niego osobiście odbierana bez zastrzeżeń.

Ponadto Sąd podniósł, że pełnomocnik nie uprawdopodobnił w wystarczający sposób, w jakiej dacie uzyskał informację o wydaniu zaskarżonej decyzji. Zeznając w charakterze świadka pełnomocnik wnioskodawcy nie był w stanie wskazać nawet w przybliżeniu, w jakiej dacie powziął telefoniczną wiadomość o wydaniu i doręczeniu zaskarżonej decyzji, na skutek której to wiadomości udał się wraz z wnioskodawcą do Inspektoratu ZUS po jej kopię. Ponieważ pełnomocnik wykazał jedynie, że kopię decyzji i koperty uzyskał w dniu 27 sierpnia 2015 r., w ocenie Sądu, nie wykazał zatem, iż wniosek o przywrócenie terminu i odwołanie został złożony faktycznie w ciągu 7 dni od ustania przyczyny uchybienia jaką było powzięcie informacji, że decyzja została doręczona (art. 169 § 1 k.p.c.). W konsekwencji Sąd ten uznał, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn zależnych od odwołującego się.

Przyjmując, że uchybienie terminu w złożeniu odwołania nastąpiło w rozpoznawanej sprawie w wyniku naruszenia przez wnioskodawcę miernika obiektywnej staranności i ze znacznym jego przekroczeniem, na mocy art. 477⁹ § 3 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 2 postanowienia.

Uznając, że zachodzi po stronie odwołującego szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., na mocy tego przepisu Sąd ten orzekł jak w pkt 3 postanowienia.

Powyższe postanowienie Sądu Okręgowego odwołujący zaskarżył w całości zażaleniem, zarzucając temu orzeczeniu naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 477⁹ § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wniósł odwołanie po upływie terminu do jego wniesienia.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem rozpoznania odwołania od zaskarżonej decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie skarżącego, jako częściowo zasadne, podlegało uwzględnieniu w części, skutkując uchyleniem zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w zakresie jego pkt 1 i 2. W pozostałym zakresie zażalenie to podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne.

W pierwszej kolejności, wskazać należy, że postanowienie odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia apelacji jest niezaskarżalne, przy czym z uwagi na fakt, że należy do kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., strona w zażaleniu na odrzucenie apelacji może także skutecznie wnosić zarzuty przeciwko rozstrzygnięciu w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, jeżeli rozstrzygnięcie to miało wpływ na odrzucenie apelacji (por. postanowienie S.N. z dnia 11 lutego 2000 r., III CKN 1084/99, LEX nr 529742). Wobec zawarcia w zażaleniu takiego wniosku (w oznaczeniu treści pisma procesowego) podlegało ono kontroli Sądu Apelacyjnego w niniejszym postępowaniu zażaleniowym

Podkreślenia wymaga również, że w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego postępowanie, nie jest stosowane. Sąd z urzędu, w trakcie wstępnego badania sprawy dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie, jeżeli przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1999 r., II UKN 588/99, LEX nr 45295).

Nie sposób również nie zwrócić uwagi, że użyte w art. 477⁹ § 3 k.p.c. pojęcie niezależnych od strony przyczyn uchybienia terminowi jest sformułowaniem szerszym od braku winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c., który w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych - w postępowaniu o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego to postępowanie, nie znajduje zastosowania, pozwalając na uwzględnienie także niektórych przyczyn zawinionych. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 2014 r., III AUz 3/14, LEX nr 1425405).

Tym samym w przypadku wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego z uchybieniem ustawowego terminu do jego wniesienia, w przypadku stwierdzenia przez Sąd Ubezpieczeń Społecznych, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, Sąd ten nadaje sprawie dalszy bieg, zaś jeżeli jedna z tych przesłanek, wynikających z treści art. 477⁹ § 3 k.p.c., nie zachodzi winien wydać postanowienie o odrzuceniu odwołania.

Nieprawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji w pkt 1 zaskarżonego postanowienia „odmówił przywrócenia uchybionego terminu do złożenia odwołania od decyzji z dnia 26 maja 2015 r.”.

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c., termin miesięczny do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego rozpoczyna bieg od dnia doręczenia tej decyzji jej adresatowi. Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się (§ 3 art. 477⁹ § 1 k.p.c.). Ocena nadmierności opóźnienia powinna być odniesiona do końcowej daty miesięcznego terminu na wniesienie odwołania, a zatem opóźnienie powinno być liczone nie od daty otrzymania decyzji organu rentowego, lecz od końca terminu na wniesienie odwołania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., II UK 340/13, LEX nr 1446448) .

Nie budzi zatem wątpliwości, że dla stwierdzenia, czy termin ten został zachowany podstawowe znaczenie ma ustalenie daty doręczenia decyzji odwołującemu się. W tym zakresie kierować należy się regulami ustanowionymi

w postępowaniu administracyjnym, a nie postępowaniu cywilnym jak stwierdził Sąd Okręgowy, albowiem faza poprzedzająca postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter postępowania administracyjnego. Decyzje, co do indywidualnych spraw z tego zakresu wydaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stosuje przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 83 ust. 1 i art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 121 z późn.). Fakt doręczenia pisma określonej osobie w oznaczonym czasie i miejscu może być stwierdzony wtedy, kiedy jest pewne, iż otrzymała je właściwa osoba (art. 42 § 1 i art. 43 k.p.a.) lub że spełnione zostały warunki określone w art. 44 k.p.a. (tzw. doręczenie zastępcze). Nieskuteczne doręczenie zastępcze w ogóle zatem nie powoduje rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji. W takiej sytuacji za datę doręczenia uznać należy dzień, w którym adresat faktycznie otrzymał decyzję lub się z nią zapoznał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I UK 271/14, LEX nr 1682200 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2009 r., II UK 81/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 166).

Nieprawidłowo zatem Sąd Okręgowy przyjął, że doręczenie pełnomocnikowi odwołującego odpisu zaskarżonej decyzji nastąpiło skutecznie w dniu 15 czerwca 2015 r. w trybie art. 139 k.p.c.

Skarżący w zażaleniu zarzucił przede wszystkim wadliwość doręczenia decyzji przesyłki, co spowodowało, że termin do jej zaskarżenia nie rozpoczął biegu. Stanowisko to jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 44 k.p.a.: § 1 W razie niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 42 i 43:

1) operator pocztowy w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe przechowuje pismo przez okres 14 dni w swojej placówce pocztowej - w przypadku doręczania pisma przez operatora pocztowego;

2) pismo składa się na okres czternastu dni w urzędzie właściwej gminy (miasta) - w przypadku doręczania pisma przez pracownika urzędu gminy (miasta) lub upoważnioną osobę lub organ.

§ 2. Zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia w miejscu określonym w § 1, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata.

§ 3. W przypadku niepodjęcia przesyłki w terminie, o którym mowa w § 2, pozostawia się powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia.

§ 4. Doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w § 1, a pismo pozostawia się w aktach sprawy.

Z brzmienia przytoczonego powyżej unormowania, wynikają dwie podstawowe przesłanki skuteczności przewidzianego w nim doręczenia. Pierwszą przesłanką jest przechowanie pisma przez oznaczony czas u operatora pocztowego (w przypadku doręczenia pisma za jego pośrednictwem). Drugą przesłanką jest umieszczenie zawiadomienia o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni w placówce pocztowej, w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe w drzwiach mieszkania adresata albo jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata. Tylko w przypadku ziszczenia się tych dwóch przesłanek doręczenie w tym trybie może być uznane za skutecznie dokonane, w postaci prawnego skutku doręczenia (domniemania doręczenia).

Zgodnie z art. 40 § 2 zd. 1 k.p.a. jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi.

Niespornie w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. P. B. przedłożył pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu Z. B. do reprezentowania go przed tym organem w sprawie o przeniesienie odpowiedzialności z tytułu nieopłaconych składek (k - 28 akt ZUS). Pełnomocnik odwołującego się w piśmie z dnia

27 marca 2015 r. skierowanym do organu rentowego wskazał adres dla doręczeń "Kancelaria Radcy Prawnego - Z. B. ul (...) (...)-(...) S." (k- 33 akt ZUS).

W okolicznościach niniejszej sprawy, budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego prawidłowość zaadresowania nadanej 27 maja 2015 r. przesyłki zawierającej zaskarżoną decyzję z dnia 26 maja 2015 r.

Mając na uwadze powołaną treść art. 40 § 2 zd. 1 k.p.a. uznać należy, że pismo zawierające decyzję wydaną w stosunku do P. B. powinno być zaadresowane jego pełnomocnika (a nie do strony reprezentowanej przez pełnomocnika), na adres siedziby kancelarii pełnomocnika. Tymczasem na kopercie zawierającej zaskarżoną decyzję, oznaczono adresata jako „P. B. rep. przez radcę prawnego Z. K. Radcy prawnego ul. (...) (...)-(...) S.” (k. 43 akt ZUS).

Nie ulega wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że takie skierowanie przesyłki nie jest zgodne z wyżej przedstawionymi wymogami k.p.a., gdyż wskazywało jako stronę adresata P. B., a nie wyraźnie jego pełnomocnika, któremu należało doręczać korespondencję. Podjęcie tak zaadresowanej, przechowywanej u operatora pocztowego przesyłki przez P. B., który nie ma upoważnienia pocztowego do odbioru korespondencji adresowanej do radcy prawnego mogłoby spotkać się z odmową, podobnie jak odebranie przechowywanej przesyłki przez pełnomocnika odwołującego się, skoro jako adresata wskazano P. B..

Poprawne zaadresowanie pisma przez organ rentowy uznać należy zatem za kluczowe dla zastosowania fikcji doręczenia stanowiącej przez art. 44 k.p.a. Skarżący nie powinien być obciążony skutkami błędnego działania tego organu w tym zakresie.

Wobec niepoprawnego zaadresowania przesyłki zawierającej decyzję z dnia 26 maja 2015 r., naruszającego art. 40 § 2 k.p.a., nie zachodzi domniemanie, że zawiadomienie o złożeniu pisma w placówce pocztowej operatora pocztowego zostało wystawione na pełnomocnika jako adresata i dotarło do jego rąk.

W powyższej sytuacji uznać należy, że pełnomocnik skarżącego zdołał obalić wskazane wyżej domniemanie wskazując, że nie otrzymał zaadresowanego na niego zawiadomienia o złożeniu pisma zawierającego decyzję z dnia 26 maja 2015 r. w placówce pocztowej operatora publicznego.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest okoliczność, że tak samo zaadresowaną przesyłkę doręczono skutecznie pełnomocnikowi strony. Z akt ZUS (potwierdzenie odbioru zawiadomienia z dnia 15 kwietnia 2015 r. k- 35) wynika, że wskazuje przesyłka była prawidłowo zaadresowana na pełnomocnika i na adres jego kancelarii. Natomiast przesyłka zawierająca zawiadomienie z dnia 18 maja 2015 r., wadliwie zaadresowana na P. B. „reprezentowana przez (...)”, (k. 37 akt ZUS) została osobiście odebrana przez pełnomocnika strony. W przypadku wadliwego doręczenia pisma, brak jest jednak podstaw do przyjęcia domniemania doręczenia i łączenia z wadliwym doręczeniem skutków prawnych, jakie można wywodzić jedynie ze skutecznego doręczenia decyzji stronie, nawet jeśli wcześniejsza przesyłka wadliwie zaadresowana została doręczona przez doręczyciela pełnomocnikowi.

Jest niesporne, że przesyłka zawierająca zaskarżoną decyzję nie została doręczona pełnomocnikowi odwołującego się. W tym stanie rzeczy dwukrotne awizowanie tej przesyłki wadliwie zaadresowanej nie wywołuje skutku doręczenia zastępczego, o którym mowa w art. 44 k.p.a. z dniem 12 czerwca 2015 r. Fikcja prawna doręczenia ma bowiem miejsce tylko wtedy, gdy doręczenie było prawidłowe, a adresat nie podjął przesyłki z poczty w ustawowym terminie. Zatem, skoro przesyłka była wadliwie zaadresowana i nie została doręczona adresatowi, to termin do jej zaskarżenia nie rozpoczął się od dnia 12 czerwca 2015 r.

W aktach ZUS na zaskarżonej decyzji widnieje odrębna adnotacja pełnomocnika odwołującego się radcy prawnego Z. B. o odebraniu zaskarżonej decyzji dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że nieskuteczne doręczenie zastępcze zaskarżonej decyzji przesłanej dnia 27 maja 2015 r., zatem nie spowodowało ono rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia odwołania od tej decyzji. W takiej sytuacji za datę doręczenia uznać należy dzień, w którym adresat faktycznie otrzymał decyzję lub się z nią zapoznał. Skoro zaś według

ustaleń Sądu Odwoławczego, dopiero dnia 27 sierpnia 2015 r. pełnomocnik odwołującego odebrał decyzję z dnia 26 maja 2015 r. i dnia 3 września 2015 r. wniósł odwołanie, to należało stwierdzić, że odwołanie zostało wniesione w terminie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że brak było podstaw do odrzucenia odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 26 maja 2015 r. na mocy art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do zażalenia w części, w jakiej P. B. kwestionuje pkt 3 zaskarżonego postanowienia w zakresie odstąpienia od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego wskazać należy, że w tym zakresie nie jest pokrzywdzony tym postanowieniem (gravamen), a w konsekwencji nie ma interesu prawnego w jego zaskarżeniu. Wobec braku interesu prawnego skarżącego w kwestionowaniu pkt 3 zaskarżonego postanowienia, jego zażalenie w tym zakresie jest niedopuszczalne w rozumieniu art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od decyzji organu rentowego, w razie uwzględnienia zażalenia na postanowienie o odrzuceniu tego odwołania, polegało na uchyleniu postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2006 r., I UZ 40/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 57). Z tych względów należało zmienić zaskarżone postanowienie w tej części. Równocześnie należało uchylić zaskarżone postanowienie w części dotyczącej odrzucenia odwołania.

Sąd Apelacyjny kierując się przepisem art. art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie pierwszym, a na podstawie art. 373 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. jak w punkcie drugim sentencji.

SSA Aleksandra Urban SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Jerzy Andrzejewski